

# Andrzej Kaproń

---

## Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej na Lubelszczyźnie (1928–1939)

---

Rocznik Lubelski 37, 97-105

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ KAPROŃ  
Lublin

## Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej na Lubelszczyźnie (1928–1939)

W województwie lubelskim Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej zaistniała 13 marca 1928 r. Kierował nią Komitet Wojewódzki, powstały z połączenia lubelskiego Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej Państwa i lubelskiego Oddziału Towarzystwa Obrony Przeciwigazowej. W wyniku reorganizacji w 1934 r. utworzono Lubelski Okrąg Wojewódzki LOPP pokrywający się z terytorium województwa lubelskiego, pomniejszonym 1 kwietnia 1939 r. o powiaty: sokołowski, węgrowski i garwoliński oraz część powiatu puławskiego (gm. Irena). Kluczowe decyzje i sprawy personalne rozstrzygano na Ogólnych Zgromadzeniach, które odbywały się przynajmniej raz w roku, na wiosnę. Działalność LOPP przerwała II wojna światowa.

Do pierwszego Ogólnego Zgromadzenia doszło nazajutrz po połączeniu. Wybrano Zarząd, zastępców członków Zarządu i prawdopodobnie Komisję Rewizyjną Komitetu Wojewódzkiego LOPP. Skład Zarządu tak Komitetu Wojewódzkiego, jak Okręgu Wojewódzkiego był mało stabilny, albowiem stanowisko prezesa kolejno pełnili: Stanisław Bryła (14 III 1928–22 V 1929), Walerian Karasiński (22 V 1929–11 IV 1931), Bolesław Świdziński (11 IV 1931–11 IV 1932), Bolesław Sekutowicz (11 IV 1932–5 IV 1933), Jan Grabski (5 IV 1933–25 III 1935), Jan Markowski (25 III 1935–4 V 1938) i Jerzy de Tramecourt (od 4 V 1938); wiceprezesa: Jan Dębowski (1928–1929), W. Karasiński (1928–1929), S. Bryła (1929–1933; 1937–1939), Walerian Wiczyński (1931–1932), Gustaw Świda (1932–1934), płk Leopold Endel-Ragis (1932–1933), J. Markowski (1933–1935), Józef Modrzejewski (1934–1937), Tadeusz Moniewski (1935–1937), Tadeusz Dąbrowski (1937–1939); skarbnika – Leon Dziewulski (1928–1930), Stanisław Zaczek (1930–1933), Józef Mach (1933–1934), Jan Zabystrzan (1934–1938), Antoni Mazanowski (1938–1939); sekretarza: Franciszek Frańczak (1928–1929), J. Mach (1929–1933), Tomasz Chmielnikowski (1933–1939). Skład uzupełniało 5-9 członków<sup>1</sup>.

---

1 Ustalenie wszystkich zmian osobowych jest niemożliwe, bowiem archiwalia są niekompletne, a informacje prasowe niepełne. Członkami byli: ppłk Witold Rudnicki (1928–1929), Czesław Szczepański (1928–1929), gen. Władysław Jung (1928–1929), Feliks Moskalewski (1928–1930), Stefan Kowarski (1928–1930), ks. Józef Cieśliski (1929–1930), płk Leon Koc (1929–1930), ks. Stanisław Kamiński (1929–1930), Stefan Mańkowski (1929–1933), mjr Bogumił Łada (1929–1930), Jan Dębowski (1929–1934), Walerian Wiczyński (1929–1931; 1933–1934), Sławomir Łaguna (1930–1931), Henryk Sachs (1930–1931), płk Mieczysław Sosnowski (1930–1932), Feliks Wojciechowski (1930–1933), płk Leopold Endel-Ragis (1931–1932), Walerian Karasiński (1931–1933), Tomasz Chmielnikowski (1932–1933), Waclaw Nartowski (1932–1933), Bolesław Sekutowicz (1933–1939), mjr Tomasz

Równie często zmiany zachodziły w składzie zastępców członków Zarządu (2-4 osoby) i Komisji Rewizyjnej.

Organem wykonawczym Zarządu było Biuro, kierowane przez Zygmunta Radomskiego. Koordynacją działań zajmowały się dwa Wydziały: Lotniczy<sup>2</sup> i Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej.

W chwili połączenia LOPP i TOP w każdym powiecie województwa lubelskiego istniał komitet powiatowy Ligi, jakkolwiek Komitet Powiatowy LOPP w Chełmie działalności nie przejawiał. Wkrótce nastąpiła poprawa. Likwidacja powiatu konstantynowskiego (jego obszar rozdzielono między powiaty: bialski, siedlecki i węgrowski) w 1932 r. spowodowała rozwiązanie Komitetu Powiatowego LOPP w Janowie Podlaskim<sup>3</sup>. Odtąd funkcjonowało 18 Komitetów Powiatowych LOPP w: Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Chełmie, Garwolinie, Hrubieszowie, Janowie Lubelskim, Krasnymstawie, Lubartowie, Lublinie, Łukowie, Puławach, Radzynie, Siedlcach, Sokołowie Podlaskim, Tomaszowie Lubelskim, Węgrowie, Włodawie, Zamościu i Komitet Miejski LOPP w Lublinie. W 1934 r. wszystkie komitety przekształcono w obwody. I chociaż na wiosnę 1939 r. liczba obwodów powiatowych spadła do 15, to w praktyce do wybuchu wojny wszystko zostało po staremu. Budowa wszystkich komitetów (obwodów) powiatowych i komitetu (obwodu) miejskiego była wzorowana na Komitecie (Okręgu) Wojewódzkim<sup>4</sup>.

Zarząd Główny LOPP postawił na masowość organizacji. Priorytetem było więc zakładanie kół miejscowych i szkolnych. O ile pod koniec 1928 r. w województwie lubelskim funkcjonowały 122 koła miejscowe, zrzeszające 7551 członków, to w 1938 r. aż 417 kół, grupujących 94 854 członków. Zasadniczy skok wykonano jednak w 1933 r., kiedy to założono 92 koła i przyjęto 8487 nowych członków<sup>5</sup>. Koła miejscowe były niesłychanie zróżnicowane, np. dnia 9 lipca 1935 r. powołano do życia żydowskie Koło LOPP w Węgrowie, z prezesem Mendlem Kleinem na czele<sup>6</sup>. Żywiolowe, chaotyczne zakładanie kół miało miejsce w ostatnich tygodniach pokoju, np. w sierpniu 1939 r. powstało Koło LOPP „Ochota” w Lublinie,

---

Rybotycki (1933–1934), Tadeusz Moniewski (1933–1935), Mieczysław Lutman (1933–1935), Stanisław Władyka (1933–1934), Tadeusz Dąbrowski (1934–1936), ppłk Czesław Konwerski (1934–1938), Franciszek Olearczyk (1934–1935), Gustaw Świda (1934–1935; 1939), Władysław Gryś (1934–1938), gen. Mieczysław Smorawiński (1935–1938), Leon Izydorczyk (1935–1939), Józef Modrzejewski (1937–1939), Waclaw Małycha (1937–1938), Jakub Jaworski (1937–1938; 1939), Sylwester Klebanowski (1937–1938), Stefan Sieradzki (1938–1939), Antoni Mazanowski (1938), Lucjan Ruszczewski (1939), Jan Szczepaniec (1939) i Józef Koziejowski (1939).

2 Powstał na bazie Sekcji Propagandy, dlatego czasem nazywano go Wydziałem Lotniczym i Propagandy.

3 Był jednym z najsłabszych w województwie lubelskim. Dnia 24 III 1931 r. podlegało mu 15 kół, z których aż 6 było nieczynnych. Zob. Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny 1919–1939 (dalej: UWL WSP), sygn. 996, k. 239.

4 Na przykład 5 IV 1934 r. uformował się Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP w Lublinie w składzie: Franciszek Olearczyk (prezes), J. Dębowski i Zbigniew Broniewski (wiceprezesi), Euzebiusz Bogochwalski (skarbnik), mjr J. Jaworski (sekretarz), Józef Kucharski, por. Bolesław Siemiński i Eugeniusz Iżycki (członkowie). Zob. APL, UWL WSP, sygn. 1908, k. 56.

5 *15 lat pracy Lubelskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP*, Lublin 1938, s. 10. Wykres *Koła miejscowe oraz ilość członków LOPP w latach 1924–1938* uwzględniła koła szkolne i ich członków. Niektóre zamieszczone tam dane nieznacznie różnią się od danych podawanych w prasie.

W tym samym czasie podobny przełom organizacyjny przeżyła „konkurencyjna” Liga Morska i Kolonialna. Por. A. Kaproń, *Liga Morska i Kolonialna na Lubelszczyźnie w okresie międzywojennym*, „Nautologia” 1995, nr 3, s. 42.

6 APL, UWL WSP, sygn. 2460, k. 68.

założone przez mieszkańców ul. Szańcowej i Składowej, pracowników młyna przy ul. Krańcowej i browaru „Jeleń”. Koła szkolne były przede wszystkim kuźnią kadr. Powstawały niezależnie od kół miejscowych, ale dynamika ich rozwoju była podobna. O ile w grudniu 1928 r. w województwie lubelskim działały 62 koła szkolne, do których należało 4675 uczniów i nauczycieli, to w grudniu 1936 r. 794 koła szkolne zrzeszały 40 930 członków. Dostyc niespodziewanie w latach 1937–1938 nastąpiła stagnacja; 738 kół szkolnych grupowało ponad 44 tys. członków<sup>7</sup>.

Statutowym celem LOPP było popieranie rozwoju lotnictwa krajowego, wspieranie badań w zakresie obrony przeciwchemicznej i przygotowanie ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Realizacja zadań opierała się na pracy aktywistów i pracowników etatowych przy przychylności i ofiarności pozostałych członków. Rokrocznie największą aktywność działaczy wszystkich szczebli obserwowano w okresie Tygodnia LOPP.

Tydzień LOPP w Lublinie był nieomal dorocznym świętem dla Komitetu (Okręgu) Wojewódzkiego, Komitetu (Obwodu) Miejskiego oraz kół miejscowych i szkolnych. Odbывał się na wiosnę lub wczesną jesienią. Program obchodów obejmował nabożeństwo w katedrze, uroczystości na placu Litewskim i szereg imprez towarzyszących<sup>8</sup>. Termin obchodów zasadniczo nie kolidował z Tygodniem LOPP na prowincji. Warto podkreślić, że organizatorzy Tygodnia LOPP w Zamościu próbowali dorównać lublinianom. W małych miejscowościach z organizacją bywało różnie, np. w podpuławskim Baranowie Tydzień LOPP urządzano regularnie<sup>9</sup>. Z kolei w Kluczkowicach w październiku 1930 r. Tydzień LOPP odbył się staraniem młodzieży skupionej w miejscowym ognisku Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. W ramach imprezy prowadzono sprzedaż nalepek, zbiórkę pieniędzy, składano modele samolotów, zwołano zebranie propagandowe, podczas którego powołano do życia Koło LOPP z siedzibą we dworze<sup>10</sup>.

Nieodmiennie największą popularnością wśród mieszkańców Lubelszczyzny cieszyły się loty propagandowe i pasażerskie. Do końca 1929 r. korzystano z własnej floty powietrznej. W ostatnim roku jej istnienia 3 płatowce i „Lubliniak” odwiedziły 28 miejscowości, wykonując tam 320 lotów<sup>11</sup>. Gwałtowny spadek wpływów spowodowany kryzysem światowym przy jednoczesnym wzroście kosztów utrzymania eskadry propagandowej wymusił jej likwidację. Na wiosnę 1930 r. awionetkę PWS-3 oddano Klubowi Lotniczemu Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej, samolot *Potez VIII* sprezentowano Lubelskiemu Klubowi Lotniczemu, a pozostałe maszyny przekazano wojsku<sup>12</sup>. Pomimo rozwiązania własnej eskadry, lotów propagandowych i pasażerskich nie zaniechano. Od czasu do czasu organizowano je przy użyciu wypożyczonych lub wynajętych samolotów, np. loty pasażerskie były jedną z atrakcji VIII Tygodnia LOPP w Lublinie (7–14 VI 1931),

7 15 lat pracy..., s. 10.

8 W trakcie XII Tygodnia LOPP (12–19 V 1935) z powodu śmierci Józefa Piłsudskiego odwołano wszystkie imprezy rozrywkowe. Zob. APL, UWL WSP, sygn. 1909, k. 58.

9 15 lat pracy..., s. 54.

10 „Głos Lubelski” 1930, nr 293, s. 7.

11 „Lot Polski” 1930, nr 5, s. 9.

12 Sprawozdanie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej za 1930 rok, Warszawa 1931, s. 13; 15 lat pracy..., s. 11–12.

a loty propagandowe – IX Tygodnia LOPP w Lublinie (5–12 VI 1932). Eskadry propagandowej nawet nie starano się odtworzyć. Dobitnie świadczy o tym fakt, że otrzymany od Ministerstwa Komunikacji w 1935 r. samolot szkolny RWD-8 Zarząd Lubelskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP podarował Lubelskiemu Klubowi Lotniczemu.

Eskadrę propagandową zastąpił samochód, który wyposażony w projektor, zapas filmów propagandowych i wystawę ruchomą obrony przeciwlotniczo-gazowej, objeżdżał teren całego województwa<sup>13</sup>. Poniękąd pełnił rolę kina objazdowego. Czasami „samochodowa czołówka propagandowa” wygłaszała odczyty<sup>14</sup>.

Działalność ograniczał niedostatek lotnisk. Aby temu zaradzić, podjęto dwie skuteczne próby ich budowy. Na niemal 36-hektarowym gruncie, kupionym jeszcze w styczniu 1928 r., w Mokrem pod Zamościem wzniesiono lotnisko szlakowe na linii Warszawa – Lwów. Jego budowę, finansowaną ze środków Komitetu Wojewódzkiego i Zarządu Głównego LOPP, prowadzono od kwietnia 1928 r. do października 1930 r. pod kontrolą Komitetu Rozbudowy Lotniska im. Hetmana Jana Zamoyskiego pod Zamościem. Otwarto je na wiosnę 1931 r.<sup>15</sup> Budowa drugiego lotniska cywilnego wraz ze Szkołą Pilotów Cywilnych LOPP im. Marszałka E. Śmigłego-Rydza pod lasem w Świdniku koło Lublina, zasadniczo prowadzona od października 1937 r. do czerwca 1938 r., została sfinansowana przez Zarząd Główny LOPP. Jednakowoż lokalizacja tego 144-hektarowego lotniska<sup>16</sup> nie była przypadkowa. Zdecydowały względy bezpieczeństwa, sąsiedztwo Lublina i sentyment gen. dyw. inż. Leona Berbeckiego (1874–1963), prezesa Zarządu Głównego LOPP, do rodzinnych stron<sup>17</sup>. Tam też przeniósł się Aeroklub Lubelski<sup>18</sup>.

Zainteresowanie szybownictwem w kręgu lubelskich działaczy LOPP zrodziło się w 1931 r. Wtedy to Komitet Wojewódzki wsparł finansowo budowę szybowca w Tomaszowie Lubelskim i zakupił rysunki techniczne potrzebne do budowy szybowców<sup>19</sup>. W następnym roku z okazji IX Tygodnia LOPP sprowadzono z Dębłina do Lublina szybowiec i zaprezentowano publiczności. W istocie był on własnością sekcji szybowcowej Lubelskiego Klubu Lotniczego, lecz z braku lotniska w Lublinie, mającej siedzibę w Dęblinie<sup>20</sup>. Milowym krokiem było wybudowanie szybowiska jesienią 1934 r. na Sławinku w Lublinie. Wtedy też odbyły się próbne loty dwóch szybowców szkolnych typu *Wrona*, jedynych, jakimi dysponował Lubelski Okręg Wojewódzki LOPP. Rejestracji szybowiska (kat. B) dopełniono na wiosnę następnego roku. W czasie XII Tygodnia LOPP otwarto Lubelską Szkołę Szybowcową LOPP na Sławinku, chociaż zajęcia teoretyczne dla 18 kursantów odbywały się od 9 maja 1935 r. w sali wykładowej LOPP przy ul. Pierackiego 1. W maju

13 Na przykład w 1931 r. dotarł do 78 miejscowości. Zob. „Lot Polski” 1932, nr 6, s. 20.

14 Z. Kozak, *Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Polsce w latach 1928–1939*, Szczecin 2007, s. 76.

15 „Ster” 1928, nr 1, s. 11; „Głos Lubelski” 1928, nr 101, s. 3; 1929, nr 101, s. 3; 1930, nr 293, s. 7; *15 lat pracy...*, s. 11.

16 Faktycznie w 1937 r. zakupiono w Świdniku 146 ha gruntu. Zob. „Głos Lubelski” 1938, nr 116, s. 5.

17 L. Berbecki urodził się i wychował na Kalinowszczyźnie w Lublinie.

18 „Głos Lubelski” 1938, nr 99, s. 7, nr 116, s. 5; *15 lat pracy...*, s. 11-12; A. Kaproń, *Lubelskie lotniska*, „Nowy Tydzień w Lublinie” 2007, nr 49, s. 23; *Kartki z historii Świdnika*, oprac. P. R. Jankowski, Świdnik 2009, s. 41-56.

19 „Lot Polski” 1932, nr 6, s. 20.

20 „Express Lubelski i Wołyński” 1932, nr 144, s. 4.

1936 r. szkołę szybowcową przeniesiono na nowo wybudowane szybowisko (kat. A) w podlubelskim Trzeźniowie. Lotnisko rozporządzało hangarem i dwoma przenośnymi domkami, w których ulokowano szkołę wyposażoną przez miejscowe władze okręgowe LOPP w sprzęt pomocniczy i warsztat naprawczy. Szkolenie praktyczne prowadzono na pięciu *Wronach* i dwóch *Wronach-bis*. Niestety, już 8 sierpnia doszło do katastrofy lotniczej. Młody kursant Wincenty Szupka rozbił się nad Jakubowicami Murowanymi, doznając poważnych obrażeń czaszki. Ponieważ wyniki szkolenia były niezadowolające, w lecie 1938 r. szkołę zlikwidowano. Szybowce, sprzęt pomocniczy i hangar przewieziono do Lublina, zasilając wyposażenie nowego szybowiska (kat. A) na Ponikwodzie. Ponadto funkcjonowały wówczas szybowiska w Janowcu i Dębowej Górze (oba kat. A)<sup>21</sup>.

Najprawdopodobniej na wiosnę 1937 r. utworzono Sekcję Sportu Spadochronowego przy Wydziale Lotniczym Lubelskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP, by na podległym sobie terenie pokierowała rozwojem rodzącego się spadochroniarstwa. Ponieważ już pierwszy stopień szkolenia obejmował ćwiczenia praktyczne na trapezie i skoki z wieży spadochronowej (przeważnie 12), zaistniała konieczność wybudowania wieży w Lublinie. Dzięki dowódcy Okręgu Korpusu nr II, gen. bryg. Mieczysławowi Smorawińskiemu, który zezwolił na ustawienie wieży spadochronowej na terenie wojskowym, wzniesiono ją u zbiegu Al. Raclawickiej i ul. Legionowej (obecnie róg Al. Raclawickich i ul. Spadochroniarzy). Wszelkie koszty jej budowy zostały pokryte ze środków Lubelskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP. Dwudziestometrowa wieża była jedną z 13 tego typu wybudowanych przed wojną w Polsce. Ich konstruktorem był inż. Jerzy Koziółek z Chorzowa. Uroczyste poświęcenie i oficjalne oddanie do użytku 28 listopada 1937 r. lubelskiej wieży spadochronowej umożliwiło rozpoczęcie szkolenia pod okiem instruktora Stanisława Walczaka młodych adeptów spadochroniarstwa. W następnym roku kontynuowano je w Dęblinie, gdzie z pomocą władz wojskowych odbywały się skoki z samolotu *Fokker F-VIIB/3m*. Ten pierwszy kurs II stopnia ukończyło 27 osób obojga płci. Potem kursy II stopnia prowadzono na lotnisku w Świdniku. W przedwojennym Lublinie przygodę ze spadochroniarstwem rozpoczął m.in. Franciszek Janik (1900–1975), zdobywca Pucharu Gordona Benneta w 1938 r.<sup>22</sup>

Przedsiönkiem polskiego lotnictwa były modelarnie. Przyciągały nawet nie tyle dorosłych i nieletnich pasjonatów modelarstwa lotniczego, co rzesze dzieci i młodzieży marzącej o lataniu. Tę ich miłość do awiacji podsycali instruktorzy modelarstwa lotniczego. Siłą rzeczy dominowały modelarnie szkolne. Nie inaczej było na ziemiach między Wisłą a Bugiem. O ile w końcu 1928 r. działały tutaj zaledwie 3 modelarnie szkolne: w Chełmie, Lublinie i Łukowie, to na początku 1932 r. było

21 „Głos Lubelski” 1934, nr 308, s. 5; 1935, nr 125, s. 5; 1938, nr 116, s. 5; „Express Lubelski i Wołyński” 1936, nr 189, s. 4; „Kurier Poranny Lubelsko-Wołyński” 1937, nr 95, s. 5; 1938, nr 117, s. 6; „Skrzydłata Polska” 1938, nr 9, s. 272; *15 lat pracy...*, s. 12-13; *Piętnastolecie LOPP*, Warszawa 1938, s. 134; A. Kaproń, *Lubelskie...*, s. 23; Z. Kozak, *op. cit.*, s. 233.

22 *15 lat pracy...*, s. 13; M. Gajewski, „Historia Aeroklubu Lubelskiego w okresie II Rzeczypospolitej”, Bydgoszcz 1989, praca magisterska napisana pod kierunkiem doc. dr. Z. Szymańcaka w WSP w Bydgoszczy, s. 170, 172; A. Kaproń, *Wieża spadochronowa*, „Nowy Tydzień w Lublinie” 2007, nr 36, s. 15.

ich już 14-17<sup>23</sup>. Przygarnęły może nawet pół tysiąca modelarzy, ale z braku kadry instruktorskiej niektóre z nich działalności niemal nie przejawiały. Aby rozwiązać ten palący problem, w 1931 r. Komitet Wojewódzki LOPP zorganizował 6 kursów instruktorów modelarstwa lotniczego. Ukończyło je 55 uczestników<sup>24</sup>. W późniejszych latach nastąpiła poprawa, tak wskutek wzrostu liczebności i przygotowania fachowego kadry instruktorskiej<sup>25</sup>, jak zmian organizacyjnych. W Lublinie utworzono Centralną Modelarnię Lubelskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP, której podlegały wszystkie modelarnie obwodowe (wcześniej powiatowe), a tym z kolei modelarnie szkolne. Na początku 1938 r. w 7 modelarniach obwodowych i 42 modelarniach szkolnych pracowało 1150 modelarzy<sup>26</sup>, głównie chłopców w wieku 12-20 lat. Od 1928 r. najlepsi modelarze województwa lubelskiego rywalizowali w Wojewódzkim Konkursie (Okręgowych Zawodach) Modeli Latających. Zwycięzcy wyjeżdżali na zawody krajowe. Prace tutejszych modelarzy były wielokrotnie nagradzane i eksponowane, np. na Wystawie Prac Kół Szkolnych LOPP w dniach 5-19 maja 1935 r. w Lublinie<sup>27</sup>. W lubelskich pracowniach modelarskich dorastał m.in. Janusz Żurakowski (1914-2004)<sup>28</sup>, jeden z najwybitniejszych pilotów doświadczalnych świata.

Obrona przeciwlotnicza i przeciwgazowa nie wywoływała takiego zainteresowania jak lotnictwo. Najtrudniej było pozyskać ludność wiejską<sup>29</sup>. Niemniej jednak niektóre akcje propagandowe, szczególnie z zakresu obrony przeciwgazowej, odniosły sukces. Wysoką frekwencją miały marsze w maskach przeciwgazowych, np. dnia 12 czerwca 1932 r. w lubelskim drużynowym marszu na czas, rozegranym na trasie: ul. Krakowskie Przedmieście (start i meta koło poczty) – Kołłątaja – Szpitalna – Narutowicza – Kapucyńska – Krakowskie Przedmieście, udział wzięło 7 zespołów, w tym jeden kobiecy. Z rywalizacji zwycięsko wyszła drużyna Ochotniczej Straży Ogniowej w Lublinie<sup>30</sup>. Hitem był pokaz wojny gazowej, zainscenizowany 3 czerwca 1928 r. na placu Litewskim w Lublinie z okazji Tygodnia PCK, podczas którego zrzucono bomby gazowe z samolotu *Potez VIII*<sup>31</sup>. Codziennosc wyglądała mniej różowo. Od jesieni 1928 r. gros wysiłku pochłaniało organizowanie kursów instruktorskich i podinstruktorskich, wykładów, pogadanek i odczytów z zakresu obrony przeciwlotniczo-gazowej. W razie potrzeby korzystano z pomocy wojska. Już 3-15 grudnia 1928 r. oficerowie WP poprowadzili kurs obrony przeciwgazowej dla przyszłych podinspektorów województwa lubelskiego. Spośród 83 osób zapisanych, głównie strażaków i policjantów, kurs ukończyło 78 słuchaczy. Piątkami

23 „Głos Lubelski” 1929, nr 101, s. 3; 1932, nr 87, s. 5; „Kurier Lubelski” 1932, nr 90, s. 3; „Lot Polski” 1932, nr 6, s. 20.

24 *Ibidem*; *Sprawozdanie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej za 1931 rok*, Warszawa 1932, s. 7.

25 Kilkakrotnie w ferie świąteczne organizowano w Lublinie i Siedlcach kursy modelarstwa lotniczego dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych.

26 „Głos Lubelski” 1938, nr 116, s. 5.

27 *Ibidem*, 1935, nr 126, 5.

28 B. Zuk, J. Żurakowski, *Janusz Żurakowski. Legenda przestworzy*, Wrocław [2010], s. 40. Dnia 5 VI 1932 r. wygrał konkurs modelarski LOPP w Lublinie, uzyskując aż 550 punktów. Zob. „Głos Lubelski” 1932, nr 162, s. 5.

29 A. Kaproń, *LOPP w powiecie janowskim*, „Janowskie Korzenie” 2010, nr 14, s. 19.

30 „Głos Lubelski” 1932, nr 162, s. 5.

31 „Ster” 1928, nr 3, s. 10.

bynajmniej nie szafowano<sup>32</sup>. Absolwenci kursu już w styczniu 1929 r. samodzielnie poprowadzili kursy obrony przeciwgazowej w Łukowie i Siedlcach<sup>33</sup>. W następnych latach liczba wszelkiego rodzaju kursów i pogadanek z zakresu obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej szybko rosła, a od 1935 r. wręcz lawinowo. O rozmachu świadczy fakt przeszkolenia w 1937 r. ponad 20 tys. osób, głównie rolników i ich dzieci, urzędników, członków różnych organizacji społecznych<sup>34</sup>. W tym czasie wszystkie placówki LOPP były już wyposażone w maski przeciwgazowe, niezbędne pomoce naukowe i podstawowy sprzęt pomocniczy<sup>35</sup>. Nad całością czuwało 20 stałych instruktorów (każdy z nich pracował w innym obwodzie, z tym że dwóch w Lublinie). Ich pracę koordynował instruktor okręgowy Stanisław Goldberg. Znakomite wyniki notował obóz obrony przeciwlotniczo-gazowej dla służby dozorowej, organizowany od 1935 r. w Wólce Profeckiej koło Puław. Niejako uzupełnieniem było urządzenie kilkunastu wystaw, np. w dniach 24–30 września 1928 r. po wystawie przeciwgazowej w sali Rady Miejskiej w Lubartowie oprowadzali Wanda Śliwina i Janusz Lange<sup>36</sup>.

Na Lubelszczyźnie stosunkowo rzadko organizowano masowe imprezy propagandowe. Najczęściej były to wiece, urządzone między innymi przez działaczy Obwodu Powiatowego LOPP w Chełmie zwykle dwa – trzy razy w roku<sup>37</sup>. W miastach odbywały się defilady i pochody. Po defiladzie na placu Litewskim w Lublinie w ramach XII Tygodnia LOPP wypuszczono baloniki propagandowe z nazwiskiem puszczającego. Dwa z nich odnaleziono aż pod Moskwą<sup>38</sup>. A swoją drogą ciekawe, kto przekazał tę informację redakcji „Głosu Lubelskiego”. Codzienna praca propagandowa bazowała na odczytach i pogadankach, uatrakcyjnianych wyświetlaniem przezroczy i filmów propagandowych (w latach 1936–1938 wszystkie obwody powiatowe LOPP zostały wyposażone w projektory filmowe).

Jednakowoż największą popularnością cieszyły się imprezy otwarte. W małych miejscowościach i na przedmieściach wyczekiwano przede wszystkim na imprezy plenerowe. Zazwyczaj urządzali je miejscowi działacze. Innymi prawami rządziły się miejscowości letniskowe, np. 25 sierpnia 1935 r. zabawę letnią w willi „Rozkosz” w Świdniku zorganizowało Koło LOPP w Mełgwi. Przygrywała orkiestra Romana Akermana<sup>39</sup>. Z kolei w Nałęczowie organizowano doroczny Dzień LOPP, np. w programie imprezy w dniach 17–18 sierpnia 1929 r. znalazły się m.in. loty propagandowe na prowizorycznym lotnisku w Antopolu, wykład ppłk. Witolda Rudnickiego pt. „Jak się należy bronić przed gazami trującymi?”, koncert orkiestry Stanisława Turalskiego, zabawa ludowa w wążowie, podczas której przygry-

32 „Głos Lubelski” 1928, nr 348, s. 5. Oceny bardzo dobre otrzymało 20 słuchaczy, dobre – 42 słuchaczy, dostateczne – 16 słuchaczy. Podobne wyniki osiągnano na późniejszych kursach. Por. m.in.: APL, Starostwo Powiatowe Lubelskie (1919–1939), sygn. 204.

33 „Głos Lubelski” 1929, nr 22, s. 5.

34 *Ibidem*, 1938, nr 116, s. 5; „Kurier Poranny Lubelsko-Wołyński” 1938, nr 117, s. 6.

35 Lubelski Okrąg Wojewódzki LOPP dysponował własną składnicą, w której zaopatrywały się wszystkie podległe jej magazyny obwodów powiatowych oraz instytucje i zakłady przemysłowe mające przeszkolony personel.

36 „Głos Lubelski” 1928, nr 277, s. 5.

37 *15 lat pracy...*, s. 20.

38 „Głos Lubelski” 1935, nr 216, s. 5.

39 *Ibidem*, nr 230, s. 5.



wała miejscowa orkiestra. Impreza przyniosła dochód w wysokości 1161,32 zł<sup>40</sup>. W miastach urządzano dancingi, bale, zabawy karnawałowe. Do wyjątków należał koncert symfoniczny zorganizowany 20 maja 1937 r. w sali Towarzystwa Muzycznego w Lublinie przez działaczy Obwodu Miejskiego LOPP. Solistom Oldze Martusiewicz i Leopoldowi Modzelewskiemu towarzyszyła orkiestra pod batutą kpt. Lucjana Ksionka i Eugeniusza Dziewulskiego<sup>41</sup>. W szkołach młodzież przygotowywała przedstawienia. Koło LOPP w Tarnawatce miało nawet własny zespół kulturalno-oświatowy.

Władze regionalne LOPP kładły nacisk na dystrybucję i czytelnictwo ogólnokrajowej prasy własnej, książek, broszur, ulotek. Na łamach tych wydawnictw drukowali również autorzy lubelscy, członkowie LOPP. Najwięcej materiałów zamieszczano w prasie lubelskiej, a zwłaszcza w „Głosie Lubelskim”. (Sprawozdania i komunikaty były rozsyłane do wszystkich gazet wychodzących w Lublinie). Po krótkiej przygodzie ze „Sterem” własnej działalności wydawniczej długo nie prowadzono. Ożywienie nastąpiło za sprawą jubileuszu 15-lecia LOPP. Wtedy to wydano księgę pamiątkową *15 lat pracy Lubelskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP*. Dużą popularność zdobyła broszura *Wskazówki dla ogółu ludności o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej* (Lublin 1939). W kilku miejscach pojawiły się efemerydy, jak np. lubelski „Komunikat Lotniczy”.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej była organizacją ze wszech miar potrzebną i pożyteczną. Na najniższych jej szczeblach utyskiwano jednak na stale rosnące wymagania finansowe władz zwierzchnich. Nawet dzisiaj wydaje się, że częste zbiórki pieniędzy, opłaty członkowskie, dobrowolne opodatkowania się, sprzedaż gadżetów (metalowe samolociki, plakietki, znaczki LOPP) były stanowczo za dużym obciążeniem jak na region typowo rolniczy. Do tego należy dodać m.in. zbiórki na zakup eskadr „Ziemi Lubelskiej” i „Ziemi Chełmskiej”, samolotu RWD-9 „Jan Śniadecki” (załoga pilot J. Bajan i mech. G. Pokrzywka wygrała na nim Challenge 1934). W 1938 r. wpływy Lubelskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP wyniosły około 380 tys. zł<sup>42</sup>. Gwoli ścisłości, wydatki też były niemałe. Oprócz kosztów wynikających z działalności statutowej, opłacano instruktorów i pracowników etatowych, fundowano stypendia, subwencjonowano remonty sprzętu Lubelskiego Klubu Lotniczego, ustanawiano i kupowano nagrody na zawody lotnicze i modelarskie, dofinansowywano Lubelsko-Podlaskie Zimowe Zawody Lotnicze. Bywały także straty nadzwyczajne. W lutym 1936 r. do lokalu Obwodu Powiatowego LOPP w Białej Podlaskiej włamali się złodzieje i ukradli walizkową maszynę do pisania i teczkę skórzaną<sup>43</sup>.

Dostojnych gości, przeważnie wojskowych, lubelskie struktury LOPP przyjmowały nader rzadko. W czerwcu 1939 r. z oficjalną wizytą zawiązał do Lublina i Świdnika marszałek Edward Śmigły-Rydz. Nałęczowskie Koło LOPP nieoficjalnie odwiedzał minister spraw zagranicznych Józef Beck. Nie licząc wizyt związanych z wypadkiem pilotów czeskich pod Hrubieszowem, tylko raz samoloty woj-

40 *Ibidem*, 1929, nr 235, s. 4.

41 „Kurier Poranny Lubelsko-Wołyński” 1937, nr 136, s. 5.

42 *15 lat pracy...*, s. 10. Zapaść finansowa miała miejsce w 1932 r., gdy zdołano zebrać jedynie 81 733 zł.

43 „Kurier Poranny Lubelsko-Wołyński” 1936, nr 36, s. 7.

skowe przywiozły do Lublina zagranicznych gości. W dniu 13 kwietnia 1928 r. na lotnisku Zakładów Mechanicznych E. Plage i T. Laśkiewicz wylądowali i spotkali się z przedstawicielami Komitetu Wojewódzkiego LOPP angielscy wojskowi kpt. Frederic Whitworth-Jones i Allan Patrick Ritchie, badający stan lotnictwa w Polsce<sup>44</sup>.

Wybuch II wojny światowej sparaliżował działalność Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Biuro Lubelskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP, mieszczące się przy ul. Krakowskie Przedmieście 74, zostało zamknięte najprawdopodobniej po nalocie niemieckim 9 września 1939 r., bowiem jeszcze dzień wcześniej wydawano tam maski przeciwgazowe<sup>45</sup>.

### The Air and Anti-gas Defense League (1928–1939)

The Air and Anti-gas Defense League [Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej] was a continuation of the National Air Defense League and Anti-gas Defense Association). It tried to adjust its structure to the territorial division of the Lublin province. It conducted large-scale propaganda for the development of aviation/air force, and anti-aerial and anti-gas (chemical) defense. The ideas promoted by the League became so close to the local population that the province's League grew to be the largest social organization in the Lublin province. Its activities were interrupted by the outbreak of WWII.

---

44 „Ster” 1928, nr 2, s. 11; „Głos Lubelski” 1928, nr 105, s. 4.

45 J. Kasperek, *Kronika wydarzeń w Lublinie w okresie okupacji hitlerowskiej*, Lublin 1989, s. 17.